

## Prąd z gazu

Powtarzające się cyklicznie negocjacje z Rosją w sprawie dostaw gazu oraz kolejne podwyżki cen tego surowca przypominają Polakom, że o bezpieczeństwie energetycznym kraju nie powinno się tylko mówić. Należy działać na rzecz jego poprawy, tym bardziej, że w nieodległej przyszłości można się spodziewać kryzysu na rynku energii elektrycznej.



Polskie elektrownie będą musiały kupować uprawnienia do emisji dwutlenku węgla, co spowoduje wzrost kosztów wytwarzania energii

W sektorze gazowym sytuacja znacząco się poprawiła. Ciągłe stawianie strony polskiej pod ścianą przez rosyjski Gazprom wymusiło na rodzimym operatorze Gaz-Systemie konieczność uruchomienia inwestycji pozwalających na przesył z innych kierunków. Dywersyfikacja dostaw to nie tylko słynny terminal gazowy w Świnoujściu, do którego przypląną statki ze skroplonym gazem z Kataru, ale także Gazociąg Bałtycki, który pozwoli na transport gazu z Norwegii, która posiada spore nadwyżki tego surowca.

### Biało-czarna plama

Przewidywany przez ekspertów branży energetycznej kryzys jest efektem zaniedbań inwestycyjnych. Po 1989 r. polska elektroenergetyka funkcjonowała na bazie istniejących zasobów,

nie podejmując istotnych działań rozwojowych. Dotyczy to zarówno wytwarzania, jak i przesyłu. Mapa sieci przesyłowych w Polsce to biała plama na mapie Europy.

Sytuacja jest trudna ze względu na unijny pakiet klimatyczny. Polska energia wytwarzana z węgla ma status brudnej i elektrownie będą musiały kupować uprawnienia do emisji dwutlenku węgla oraz innych gazów cieplarnianych.

PSE Operator przygotowuje się do działania w sytuacji kryzysu energetycznego. Najłatwiejszym sposobem jest wyłączenie największych odbiorców przemysłowych. Aby uniknąć odpowiedzialności za jednostronne odcięcie dopływu prądu, przewiduje się zawieranie stosownych umów, które będą regulowały warunki

wyłączenia. W zamian za to firmy te będą otrzymywać tańszy prąd, co odbije się na cenach dla pozostałych odbiorców.

Inny pomysł to zintegrowanie wszystkich źródeł rezerwowych w postaci spalinowych generatorów prądu. Posiadają je niektóre firmy oraz obiekty, w których prądu nie powinno zabraknąć, np. szpitale.

### Gazowa przyszłość

Wiele mówi się też o energetyce obywatelskiej, czyli przydomowych źródłach energii. Małe urządzenia typu turbina na potoku, wiatraczek w ogrodzie czy bateria słoneczna zainstalowana na dachu są wbrew pozorom wydajne, gdyż przy ich stosowaniu unika się strat na przesyśle. Ich mankamentem są wciąż wysokie ceny, dlatego wymaga wsparcia państwa.

Jednak najważniejszym elementem jest tzw. energetyka gazowa, czyli elektrownie na gaz. Mają one wiele zalet. Są wydajniejsze od węglowych, nie potrzebują dużej ilości wody do chłodzenia, emitują mniej spalin. Prąd uzyskuje się w 15 minut po uruchomieniu. Pierwszy blok energetyczny zasilany gazem budowany jest w Stalowej Woli przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (PGNiG) wraz z holdingiem Tauron. W sumie planowane jest uruchomienie 15 dużych elektrowni gazowych, m.in. w Tarnowie, Skawinie, Wrocławiu, Głogowie, Szczecinie i Gdańsku. Wśród inwestorów znajduje się nie tylko koncern branżowy związany z energią elektryczną np. Polska Grupa Energetyczna, Tauron, Enea i czeski CEZ. Elektrowniami gazowymi zainteresowane są KGHM, zakłady azotowe w Puławach i w Tarnowie, a także rosyjski Gazprom, który rozważa inwestycję z PGNiG w Ełku.

Wobec aktualnego ograniczenia własnych złóż gazu ziemnego tylko odejście od swoistego rosyjskiego monopolu może sprawić, że surowiec ten będzie nabywany na korzystniejszych warunkach. Optymiści zakładają wprawdzie pozyskiwanie taniego polskiego gazu z łupków oraz nowych złóż, ale to dalsza przyszłość, a termin wydobywania i ilość nie są znane. Jednak niezależnie od aspektu cenowego gazu to elektrownie gazowe, a nie wiatrowe, biogazowe czy teoretyczna atomowa jawią się jako te, które mogą zabezpieczyć kraj - zarówno przemysł jak i konsumentów - przed utratą mocy. *Paweł Selan*

## Stać cię na bezcenny dar

Rozpoczął się miesiąc Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”. Co roku latem brakuje krwi. Tym bardziej inicjatywa zbiórki krwi w sierpniu staje się cenniejsza i warto się zmobilizować.

Doświadczenia centrów krwiodawstwa wskazują, że latem zapasy banków krwi osiągną dramatycznie niski poziom, a krew wydawana jest czasami tylko ze wskazań życiowych.

NSZZ „Solidarność” ogłasza Dni Honorowego Krwiodawstwa od 2006 r. Ponieważ pomysł wiązał się z rocznicą śmierci Jana Pawła II, początkowo były one organizowane w kwietniu. W 2008 r. na wniosek członków Związku, Krajowy Zjazd Delegatów ustanowił sierpień Miesiącem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”.

NSZZ „Solidarność”, chcąc w praktyce wypełnić testament bł. Jana Pawła II, zwraca się do swoich członków i sympatyków, aby w sierpniu honorowo oddawali krew.

W ratowaniu ludzkiego życia krwi nie zastąpi żaden specyfik. W Polsce każdego roku z leczenia transfuzją krwi lub lekami krwiopochodnymi korzysta 2 000 000 chorych. Krew jest bazą dla wielu podstawowych leków i nie da się jej wyprodukować. Co roku nawet 500 000 osób oddaje krew, z

### Tu możesz oddać krew



#### Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu

ul. Marcelińska 44  
telefon: (061) 886-33-00,  
(061) 886-33-32  
www.rckik.poznan.pl  
od poniedziałku do piątku:  
7.00 - 15.00  
w soboty: 7.00 - 12.00

czego honorowi krwiodawcy czynią to kilkakrotnie w ciągu roku. Jednorazowo bezpiecznie można oddać 450 ml krwi, mężczyźni nie częściej, niż co 8 tygodni, a kobieta co 12 tygodni.

Krew można oddawać w Regionalnych Centrach Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Na stronach internetowych centrów krwiodawstwa znajdują się informacje o bieżących potrzebach stacji oraz o wyjazdowych akcjach pobierania krwi.

Dzień oddawania krwi jest wolny od nauki i pracy. Należy pamiętać o zabraniu odpowiedniego zaświadczenia ze stacji krwiodawstwa. A

### Wybrane ekipy wyjazdowe w sierpniu

- 10.08, 8.30-13.30, Środa Wlkp. Starostwo Powiatowe
- 12.08, 10.00-16.00, Oborniki Wlkp. Starostwo Powiatowe
- 12.08, 9.00-14.00, Leszno przy stadionie org. OSP Niechłód
- 14.08, 12.00-16.00, Pniewy „Stowarzyszenie Kupców Pniewskich” nad jeziorem
- 20.08, 9.00-14.00, Chodzież autobus na rynku miejskim
- 25.08, 9.00-14.00, Rawicz przy Intermarche
- 26.08, 8.00-14.00, Kostrzyn Domu Kultury
- 26.08, 9.00-14.00, Wielki Zespół Szkół Ponadimnazjalnych ul. Drowska 1
- 27.08, 9.00-15.00, Nowy Tomyśl autobus w Parku Miejskim
- 27.08, 8.00-16.00, Tarnowo Podgórne obiekt sportowy

### Solidarność w komunii z Bogiem XXIX Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę 17 i 18 września 2011 r.

- 17 września (sobota) godz. 19.00 - Msza św. na Szczyście. Przewodniczy i homilię wygłosi ks. biskup Marian Florczyk; godz. 21.00 - Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Prowadzi ks. biskup Kazimierz Ryczan; godz. 21.30 - Po Apelu na Wałach Droga Krzyżowa prowadzona ze Szczytu - ks. Tadeusz Bożekko.
- 18 września (niedziela) godz. 00.00 - Msza św. w Bazylice. Przewodnictwo i homilia - ks. Jan Iłczyk. godz. 1.00-5.00 - Czuwanie w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej - Duszpasterstwo Ludzi Pracy NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze; godz. 9.30 - Różaniec; godz. 10.00 - Koncert Zespołu Mazowsze; godz. 10.30 - Wystąpienie Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy; godz. 11.00 - Uroczysta Suma - przewodniczy i homilię wygłosi Ks. arcybiskup Sławoj Leszek Głódź.

## Rząd tnie rezerwy

Wykorzystanie środków z Funduszu Rezerwy Demograficznej na bieżące potrzeby funduszu emerytalnego to zły pomysł - uważa NSZZ „Solidarność”.

W tym roku po raz kolejny środki FRD wykorzystywane są na bieżące wydatki. W 2010 r. zasoby Funduszu uszczuplono o 7,5 mld zł. Tłumaczy się to niekorzystną sytuacją demograficzną. Tymczasem w uzasadnieniu do projektu opiniowanego rozporządzenia brak jakichkolwiek uwag na temat prognoz dochodów i wydatków funduszu emerytalnego, uza-

sadniających podjęcie decyzji o wykorzystaniu środków Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Zdaniem związkowców obecna zła sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest jednak związana z demografią. Te problemy będą dopiero narastać. „Niezbędne jest zatem obecnie gromadzenie w Funduszu Rezerwy Demograficznej środków pieniężnych w celu ich wykorzystania wówczas, gdy struktura demograficzna polskiego społeczeństwa ulegnie dalszemu pogorszeniu” - czytamy w opinii przesłanej

przez „Solidarność” do Ministerstwa Pracy.

- Fundusz Rezerwy Demograficznej jest integralną częścią reformy emerytalnej wprowadzonej w efekcie szerokiego konsensusu społecznego. Decyzja o uruchomieniu środków z FRD powinna być również efektem konsensusu społecznego - mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

NSZZ „Solidarność” uważa, iż środkiem do poprawy aktualnej sytuacji finansowej Fundu-

szu Ubezpieczeń Społecznych powinny być działania zmierzające do zwiększenia jego przychodów przez: ograniczenie zjawiska zatrudnienia na czarno, likwidacji możliwości podejmowania pracy w ramach tzw. nielegalnego samozatrudnienia, poprawy ściągłości składek na ubezpieczenie społeczne czy wykluczenia możliwości ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przez osoby nie prowadzące działalności rolniczej.

k

Biuro Konsultacyjno-Negocjacyjne

# Nadgodziny w pracy

Jedną z najważniejszych kwestii interesujących pracowników jest czas pracy, w szczególności praca w nadgodzinach. Pracownicy wielokrotnie zgłaszają pytania i problemy związane z pracą w godzinach nadliczbowych. Warto więc przypomnieć, że sprawę nadgodzin reguluje tylko i wyłącznie Kodeks pracy. Zgodnie z art. 151 § 1 Kodeksu pracy praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii lub szczególnych potrzeb pracodawcy.

Bardzo często pojawia się pytanie dotyczące limitu nadgodzin. W ciągu roku kalendarzowego limit nadgodzin to 150 godzin (151 § 3 Kodeksu pracy), ale dotyczy to tylko nadgodzin przepracowanych w związku ze szczególnymi potrzebami pracodawcy. W zakresie pracy w nadgodzinach w razie konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usu-

nięcia awarii limit nie obowiązuje. Nadmieniam także, że limit 150 godzin można zmienić poprzez odpowiedni zapis w układzie zbiorowym pracy w regulaminie pracy albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Ustalenie innej liczby godzin nadliczbowych w roku kalendarzowym niż 150 godzin może polegać na zwiększeniu limitu (maksymalnie 416 godzin w roku kalendarzowym) bądź też na obniżeniu limitu (np. do 120 godzin w roku kalendarzowym). Tak więc w zakładzie pracy można spotkać różne regulacje w zakresie limitu godzin nadliczbowych.

Zaznaczyć należy także, że praca w godzinach nadliczbowych związana jest z poleceniem służbowym pracodawcy. Polecenie służbowe najczęściej ma charakter ustny, chociaż może też mieć charakter pisemny. Zarówno jedna, jak i druga forma jest prawidłowa. Nie jest pracą w godzinach nadliczbowych praca wykonywana przez pracownika na zasadzie dobrowolności, czyli pracownik pozostaje dłużej w pracy, uzyskując wcześniej zgodę przełożonego. Często natomiast problemem dla pracowników jest fakt, iż polecenie służbowe pracy w nadgodzinach pojawia się nagle, tuż przed ukończeniem pracy w danym dniu. Niestety jest to zjawisko jak

najbardziej zgodne z prawem. Przede wszystkim zauważyć należy, iż pracodawcy nie wolno planować nadgodzin. Oznacza to w praktyce, że pracownik często spotykać się będzie z sytuacją, w której polecenie pracy w godzinach nadliczbowych otrzyma tuż przed ukończeniem swojej dniówki. Czy w takim przypadku pracownik ma prawo odmówić pracy w nadgodzinach? Niestety tylko w wyjątkowych sytuacjach. Zasadą jest, iż pracownik jest zobowiązany do wykonywania poleceń służbowych pracodawcy, jeżeli tylko są zgodne z prawem. Takim poleceniem jest polecenie pracy w nadgodzinach nadliczbowych. Jednak od tej zasady są wyjątki. Pracownik ma prawo odmówić pracy w godzinach nadliczbowych jeżeli polecenie jej wykonywania jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub umową o pracę. W szczególności, pracownik może wykazywać brak szczególnych potrzeb pracodawcy lub własny ważny interes (np. wykonywanie innych zajęć zarobkowych po normalnych godzinach pracy lub konieczność odbioru dziecka z przedszkola lub szkoły), którego ochrona może mieć pierwszeństwo przed interesem pracodawcy. Również szczególne okoliczności, zdarzenie losowe (np. wypadek najbliższego członka rodziny) są podstawą odmowy pracy w godzinach nadliczbowych. *Olaf Wiśniewski*

## To za mało!

NSZZ „S” negatywnie ocenia przygotowane przez Radę Ministrów rozporządzenie w sprawie wysokości płacy minimalnej w 2012 r.

W przesłanej do ministerstwa finansów decyzji prezydium zauważa, iż opiniowanie rozporządzenia jest bezprzedmiotowe. - Naszym zdaniem to pozorowanie negocjacji i dialogu. Co z tego, że otrzymaliśmy projekt rozporządzenia, skoro rząd podjął już decyzję w sprawie przyszłorocznego budżetu i nie ma zamiaru do

tęgo wracać? - pyta Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK NSZZ „Solidarność”. 5 maja rząd przyjął projekt budżetu państwa na przyszły rok. Natomiast podczas spotkania Komisji Trójstronnej 11 lipca strona rządowa jednoznacznie stwierdziła, że nie będzie ponownie rozpatrywać ustawy budżetowej.

Przesłane do Związku rozporządzenie zakłada wzrost płacy minimalnej w przyszłym roku do 1500 zł. Zdaniem „S” to poziom niewystarczający biorąc

pod uwagę wzrost kosztów utrzymania osób o niskich dochodach, który w pierwszych pięciu miesiącach 2011 r. wyniósł już około 7 proc. Prezydium Komisji Krajowej podkreśla, że rozporządzenie oraz cały przyszłoroczny budżet oparte są na nierealnych wskaźnikach. - Podobnie jak w ubiegłym roku, minister finansów celowo zakłada niski poziom inflacji, aby ograniczyć wydatki na politykę społeczną - dodaje Nakonieczny. *kk*

## PROFIT CLUB

### NASI PARTNERZY O SOBIE

**cp**  
**cascaderpark**  
**PARK LINOWY KOBYLNICA**  
**10% RABATU**  
 tel. 0618150131 kom. 514 927 087  
[www.cascaderpark.pl](http://www.cascaderpark.pl)

## Sala BHP nie tylko historyczna

Sala BHP została wybrana na oficjalne centrum konferencyjno-kongresowe na Pomorzu na czas polskiej prezydencji w Radzie UE.

Podczas polskiej prezydencji odbywać się będą przede wszystkim dwa rodzaje spotkań delegatów: centralne (na wysokim szczeblu, z udziałem ministrów) oraz eksperckie (na niższym szczeblu, ale z udziałem specjalistów). Na potrzeby tych spotkań wybrane zostały obiekty spełniające najwyższe standardy infrastruktury kongresowej. Spotkania centralne będą się odbywały w hotelu Sheraton w Sopocie, pozostałe w miejscach wskazanych przez rząd RP. Jednym z takich miejsc jest właśnie sala BHP.

- Jesteśmy bardzo dumni z tego wyróżnienia - mówi Mate-



usz Smolana, pełnomocnik KK NSZZ „Solidarność” d/s sali BHP. - Sala BHP to historyczne

miejsce. Teraz odegra swoją rolę we współczesnej Polsce. *k*

## Pomnik księdza Jankowskiego

12 lipca minęła pierwsza rocznica śmierci prałata Henryka Jankowskiego, kapelana „Solidarności”, który przez 34 lata był proboszczem parafii św. Brygidy w Gdańsku.

Już w sierpniu 1980 r. ks. prałat związał się z „Solidarnością”. Odprawił pierwszą Mszę św. dla strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Po wprowadzeniu stanu wojennego organizował pomoc dla represjonowanych i potrzebujących w ramach Komisji Charytatywnej przy kościele św. Brygidy. Współpracował z podziemnymi strukturami „S”, m.in. przy przekazywaniu sprzętu i

materiałów poligraficznych przemycanych z zagranicy. W 1988 r. w pomieszczeniach przy kościele św. Brygidy miała siedzibę Krajowa Komisja Wykonawcza NSZZ „S”, która koordynowała przebieg strajków w całej Polsce.

W lutym 2011 r. radni Gdańska - bez głosu sprzeciwu - nadal skierowali przy kościele św. Brygidy imię prałata Henryka Jankowskiego. W lipcu powstał Społeczny Komitet Budowy Pomnika ks. Henryka Jankowskiego. Najlepszym momentem na poświęcenie i odsłonięcie pomnika byłaby rocznica Porozumień Sierpniowych. Pomnik

ma stanąć przy bazylice św. Brygidy w Gdańsku. Autorem projektu pomnika jest Giennadij Jerszow artysta rzeźbiarz z Gdańska, autor m.in. rzeźby Stanisława Moniuszki w Akademii Muzycznej w Gdańsku, Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza na Uniwersytecie Gdańskim.

Całkowity koszt budowy pomnika wraz z zagospodarowaniem otoczenia wyniesie około 130 tys. złotych. *Prosimy o wpłaty na konto: Społeczny Komitet Budowy Pomnika ks. Henryka Jankowskiego, nr konta: 37 1130 1121 0006 5595 7520 0001*

## Głos prywatny w sprawach publicznych

### Bieda Polaków



Główny Urząd Statystyczny opublikował badania ubóstwa Polaków które, „podobnie jak w latach poprzednich, wiąże się z bezrobociem, wielodzietnością i niepełnosprawnością, a także zdecydowanie częściej dotyka mieszkańców wsi niż miast, zwłaszcza dużych.

Na tle Europy nie wypadamy najgorzej. Wskaźnik zagrożenia ubóstwem jest taki, jak średnia dla 27 krajów Unii, jednak Polska zalicza się do krajów z najniższym poziomem granic ubóstwa. Próg ubóstwa dochodowego - po uwzględnieniu różnic w poziomie cen między krajami - jest w Polsce dwukrotnie

wyższy niż w Rumunii, ale za to aż trzykrotnie niższy niż w Wielkiej Brytanii.

Odsetek osób w gospodarstwach domowych żyjących poniżej minimum egzystencji - co dla czteroosobowej rodziny oznacza dochody poniżej 1.257 zł miesięcznie - wyniósł 5,7% w IV kwartale 2010 r. Ubóstwo w różnym stopniu dotyka różne grupy społeczne. W minionym roku stwierdzono dalsze zmniejszanie się zagrożenia skrajnym ubóstwem gospodarstw domowych rolników, co było spowodowane wzrostem realnego poziomu dochodów, tzw. dochód rozporządzalny wzrósł o 13,2% i był to najwyższy wzrost spośród wszystkich grup społeczno-ekonomicznych. Widoczne pogorszenie sytuacji zanotowano w gospodarstwach osób samotnie wychowujących dzieci oraz w rodzinach wielodzietnych. Te ostatnie stanowią grupę najbardziej zagrożoną. Wśród rodzin z co najmniej czworgiem dzieci, co czwarta żyje w sferze skrajnego ubóstwa.

Poniżej ustawowej granicy

ubóstwa, od której przysługuje prawo do obiegnięcia się o pomoc pieniężną z opieki społecznej, żyje 7,3% Polaków, wobec 14,6% przed czterema laty. Niech jednak nikogo te liczby nie zwiódą. Oznaczają one przecież, że z opieki społecznej korzysta o połowę osób mniej. Dzieje się tak, nie tyle dlatego, że ludziom żyje się dostatniej, ale głównie dlatego, że od 1 października 2006 r. nie zmieniła się nominalna wielkość progów ubóstwa ustawowego. Po uwzględnieniu inflacji oznacza to, iż uprawnienia do pomocy finansowej utraciło 3,5% rodzin, tj. ok. 1,3 mln Polaków.

Obowiązkiem rządu jest ustalenie jednolitych standardów pomocy społecznej dla wszystkich potrzebujących oraz zapewnienie samowychowujących dzieci oraz w rodzinach wielodzietnych niezbędnych do tego, by te standardy zapewniać. Tym Polakom nie są potrzebne orliki i stadiony i nie interesuje ich kurs franka, oni potrzebują pomocy... by przeżyć.

**Maciej Musiał**